

Fragment relacji świadka historii



FRANCISZKA HRECZUCH

ur. 1938, Budzanów



Zakres terytorialny i czasowy	Budzanów, 1945
--------------------------------------	----------------

Podróż z Budzanowa do Polski w 1945 roku

Wyjechaliśmy tu w 1945 roku. Zaraz po zakończeniu wojny. Jeszcze chyba nawet nie było wszystko wolne. Już Śląsk był wtenczas, jak myśmy dojechali, oswobodzony. Ale jak żeśmy wyjeżdżali, to była tylko wschodnia Polska wolna. W województwie opolskim, w Koźlu bardzo dużo ludzi się osiedliło. A inni jechali dłużej. My jechaliśmy do Polski sześć tygodni, to był miesiąc i więcej. Wyjeżdżaliśmy, były gołe drzewa, ledwie się liście zaczynały. Jak tu przyjechaliśmy, to już kwiaty na krzewach przekwitały. A jechaliśmy przez Pomorze, tam gdzieś obok Szczecina, tą trasą zielonogórską. A czemu? To nie wiem. Nikt głośno nie mówił i chyba nikt sam nie wiedział. Pięć rodzin w jednym wagonie. Każda liczyła cztery, sześć osób. U Saków było sześć osób, nas było pięć osób, u Maczów było chyba pięć osób. Około dwudziestu osób. I każdy miał jakiś bagaż, chociażby ten, co był na tej furze. Worek sucharów, oprócz tego trzeba było dla bydła parę worków. Ale było było w innym niekrytym wagonie. Parę worków szezki. I taka była podróż.

Data i miejsce nagrania	21 lipca 2021, Piława Dolna
Rozmawiał/a	Aneta Pudło-Kuriata
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami